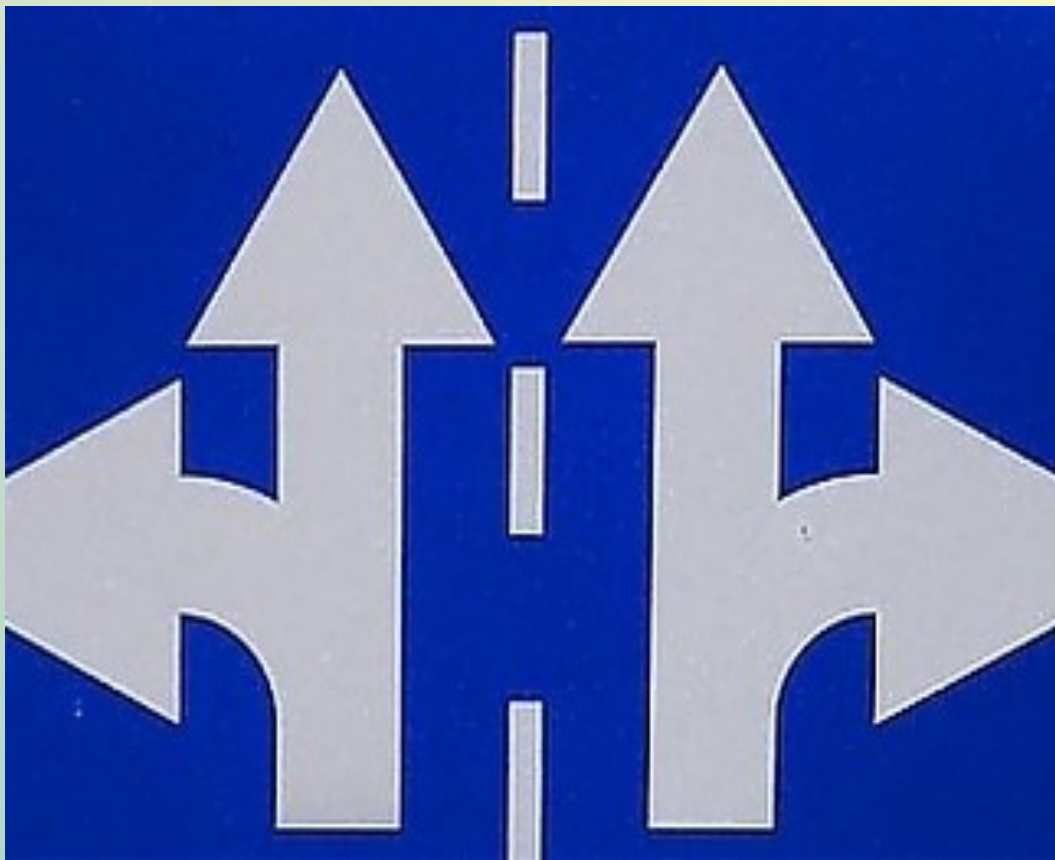


u Vianneya

INFORMATOR PARAFIALNY - DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO



**SKĄD SIĘ WZIĘŁY
ROZWODY?**

LISTOPAD

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

HARMONOGRAM
WYDARZEŃ

01.11.
Uroczystość Wszystkich Świętych

02.11.
Wspomnienie Wiernych Zmarłych.
PROCESJA z WY POMINKAMI po SUMIE
w kościele

03.11. - godz. 19.00 (w kościele)
Spotkanie rodziców dzieci komunijnych

06.11. - godz. 16.30 (w kościele)
Spotkanie dla dzieci komunijnych

10.11. - godz. 19.00 (plebania)
Spotkanie Parafialnej Rady Duszpaster-
skiej

15.11. - godz. 11.00 (plebania)
Spotkanie kandydatów do bierzmowa-
nia

20.11. - godz. 10.00 (KURIA)
VI SEMINARIUM - „SZTUKA W NOWYCH
KOŚCIOŁACH”

22.11. - godz. 10.00 - 14.00 (kuria)
Spotkanie RADY KAPŁAŃSKIEJ

29.11. - godz. 10.00 - 14.00
(NIEPOKALANÓW)
Adwentowy Dzień Skupienia Kapłanów

30.11. - rozpoczynamy PARAFIALNY
KONGRES EUCHARYSTYCZNY
„EUCHARYSTIA w MAŁŻENSTWIE
i RODZINIE”

W tym numerze:

Kalendarium wydarzeń	2
EUCHARYSTIA W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE	3
SKĄD SIĘ WZIĘŁY ROZWODY?	4
SŁUŻBA LITURGICZNA DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW	10
OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE	11
PORZĄDEK NABOŻEŃSTW	12

PARAFIALNY KONGRES EUCHARYSTYCZNY

„EUCHARYSTIA W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE”

Niebawem ADWENT - nowy rok liturgiczny. Będziemy na nowo przez wydarzenia liturgiczne odkrywać i wielbić Boga w Jezusie Chrystusie. On będzie nas uświęcał posyłając od Ojca Ducha Świętego, który nas o wszystkim poucza.

Kościół nieustannie dorasta do łaski, którą otrzymał przez Jezusa. Dorasta przez najmniejsze wspólnoty Kościoła, czyli przez rodziny.

Jaka jest dzisiaj rodzina? Jakie jest małżeństwo, które tworzy rodzinę?

Niedawno byliśmy świadkami zmagania jakie podjął Synod w sprawach dotyczących małżeństwa i rodziny. Jakże wiele myśli i wypowiedzi do nas docierało. Jak wiele myśli i wypowiedzi zostało zagubionych. Jak dużo zamieszania medialnego towarzyszyło temu wydarzeniu.

Wiele płonnych nadziei z jednej strony a z drugiej strony ileż lęków o tożsamość Kościoła. Dało się zaobserwować tzw. „synod medialny” oraz ten właściwy Synod - dzieło Boże.

Potrzeba czasu, modlitwy i rozważań dot. małżeństwa i rodziny, gdyż bardzo często ta mała ale podstawowa wspólnota wymaga wsparcia duchowego, wsparcia modlitewnego - czyli naszej zwykłej pomocy duchowej.

Wielką pomocą i wsparciem dla Synodu może być Parafialny Kongres Eucharystyczny.

Jest pomysł, aby w naszej wspólnocie parafialnej przez Eucharystię, przez słuchanie słowa Bożego, przez adorację Najświętszego Sakramentu - otworzyć się na działanie Ducha Świętego, który pouczy nas i ukaze jak wspaniałą wartością jest małżeństwo i oparta na małżeństwie rodzina; jak Bóg pragnie, aby małżeństwo przeżywane było jako znak święty, czyli sakrament zbawienia i źródło życia.

Niech te kilka myśli (może zbyt wzniosłych, bo rzeczywistość w jakiej żyjemy jest często szara i brutalna) będzie dobrym zaczynem. Poznajmy zatem świat i to co w tym świecie wymaga zwykłego ulepszenia, a nade wszystko co wymaga w małżeństwach i rodzinach oddania Bogu do uświęcenia.

Okazją do rozpoczęcia Parafialnego Kongresu Eucharystycznego, którego treścią jest „Eucharystia w małżeństwie i rodzinie” może być I Niedziela Adwentu czyli 30 listopada b.r.

Okazją do zakończenia Kongresu może być V rocznica powstania w Książenicach Parafii Rzymskokatolickiej p.w. św. Jana Marii Vianneya. Będzie to 24 czerwca 2017 Roku Pańskiego.

Proszę o modlitwę. Proboszcz.

SKĄD SIĘ WZIĘŁY ROZWODY?

HISTORIA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO
(ROZMOWA PCH24.PL)

LUTER POZBAWIŁ MAŁŻEŃSTWO PRZYMIOTU SAKRAMENTU. OD TEGO MOMENTU ROZPOCZĘŁA SIĘ LAICYZACJA PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO – MÓWI DLA PORTALU PCH24.PL PROF. DR HAB. ANDRZEJ DZIADZIO Z KATEDRY POWSZECHNEJ HISTORII PAŃSTWA I PRAWA WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

Panie Profesorze, jakie epokowe zmiany przyniosła w starożytności chrystianizacja instytucji małżeństwa?

Chrześcijaństwo unieważniło różnice cywilizacyjne między ludźmi. Uznało bowiem, że wszyscy, niezależnie od pochodzenia społecznego, etnicznego, narodowego czy wreszcie płci, są równi wobec Boga. Nakaz równego traktowania kobiety i mężczyzny okazał się chyba najbardziej radykalnym ha-

słem chrześcijaństwa w tamtych czasach, poza oczywiście upodmiotowieniem niewolników. Chrześcijańska doktryna równości płci musiała z oczywistych względów rzutować na całkiem odmienne podejście do instytucji małżeństwa niż Rzymian czy ludów germańskich, których kultura prawna zakładała wprost całkowite podporządkowanie kobiety mężczyźnie. Chrześcijaństwo postawiło przed małżonkami nowe wymagania: nierozzerwalność związku małżeńskiego, obowiązek wzajemnej wierności i równość praw. Należy zatem przypomnieć, że w Rzymie zakazywano mężowi nawiązywania związków intymnych z kobietami własnego stanu społecznego. Ale już czynem moralnie nagannym nie było utrzymywanie kontaktów seksualnych z osobami niższych stanów.

W jaki jeszcze sposób Kościół stał na straży praw słabszej płci?

W pierwszej kolejności Kościół chronił kobiety orężem prawa kanonicznego, które

zgodnie z etyką chrześcijańską opierało się a zasadzie równości praw. Kościół zatem uznał za konstytutywną przesłankę ważności małżeństwa wyłącznie zgodne i dobrowolne oświadczenie woli zawarcia małżeństwa przez oboje narzeczonych. O małżeństwie decydowała zatem wyłącznie sama wola nupturientów, a nie zgoda rodziny na małżeństwo. Kobieta zatem na równych prawach z mężczyzną decydowała o zawarciu małżeństwa. Consensus facit nuptias, to jest „porozumienie narzeczonych czyni małżeństwo”, zasada ta stała się najważniejszą cechą kanonicznej koncepcji małżeństwa. Jednocześnie instytucja małżeństwa została przez Kościół katolicki podniesiona do rangi sakramentu udzielanego sobie przez samych nupturientów. W konsekwencji sakramentalnego charakteru małżeństwa drugą najważniejszą zmianą w podejściu chrześcijaństwa do małżeństwa był zakaz rozwodu praktykowanego tak u Rzymian, jak i u Germanów. Także zatem sprzeciw Kościoła wobec rozwodów był nastawiony na ochronę kobiet, bo prawo świeckie zezwalało na jednostronne rozerwanie małżeństwa wyłącznie przez męża.

Dopiero na soborze Laterańskim IV w 1215 roku udało się Kościołowi wprowadzić w życie zasady kanonicznego prawa małżeńskiego, to jest kościelną formę zawarcia małżeństwa w obecności proboszcza i dwóch świadków ...

Kiedy Europa przyswoiła sobie zasady kanonicznego prawa małżeńskiego?

Kościół musiał oczywiście przełamać przez długi czas opór władzy świeckiej przed wprowadzeniem kanonicznej koncepcji małżeństwa, włącznie z kościelną formą za-

warcia ślubu.

Wprowadzie uniwersalna monarchia Karola Wielkiego opierała się już wyraźnie na etyce chrześcijańskiej, a sam

władca starał

się wprowadzać w życie zakaz rozwodów, to jednak praktyka jeszcze przez długi czas pozostała odmienna. Dopiero na soborze Laterańskim IV w 1215 roku udało się Kościołowi wprowadzić w życie zasady kanonicznego prawa małżeńskiego, to jest kościelną formę zawarcia małżeństwa w obecności proboszcza i dwóch świadków, konsensualną istotę małżeństwa i jego sakramentalny charakter oraz nierozzerwalność małżeństwa w postaci zakazu rozwodu. Te przepisy prawa kanonicznego przyjęły się w całej chrześcijańskiej Europie i miały charakter powszechny, tzn. obowiązywały wszystkich niezależnie od przynależności stanowej, za-

równy chłopu, jak i królowi.

Kiedy z kolei w czasach nowożytnych pojawiły się tendencje do traktowania małżeństwa jedynie jako kontraktu cywilnego? W jakich państwach europejskich przyjęły się te koncepcje najwcześniej?

Prawo kanoniczne regulowało niepodzielnie instytucję małżeństwa, włącznie z jurysdykcją sądów kościelnych w sprawach małżeńskich, do czasów reformacji w XVI wieku, którą, jak wiemy, zapoczątkowało wystąpienie Marcina Lutra w 1517 roku. To właśnie ten reformator religijny w opublikowanej książce „O sprawach małżeńskich” uznał małżeństwo za zwykłą umowę prawa cywilnego, która powinna podlegać regulacji ustawodawstwa świeckiego. Jednocześnie Luter pozbawił małżeństwo przymiotu sakramentu. Konsekwencją tak przyjętego stanowiska w sprawach małżeńskich było równoczesne dopuszczenie możliwości rozwiązania małżeństwa przez rozwód. Wprawdzie Luter z czasem przyznał, że małżeństwo jest instytucją boską i domagał się współudziału władz religijnych w obrzędzie ślubu, to jednak luterańska koncepcja małżeństwa dawała władzy państwowej doktrynalne uzasadnienie do szerszej ingerencji w sprawy małżeńskie, skoro małżeństwo uznane zostało za umowę cywilną. Ówczesne tendencje laicyzacji prawa małżeńskiego najwcześniej zatem pojawiły się w państwach z dominującą pozycją wyznań refor-

mowanych, jak np. w Holandii, w której w 1580 roku wprowadzono fakultatywną formę ślubu cywilnego i zezwolono na rozwód. Sekularyzację prawa małżeńskiego w państwach o katolickiej strukturze religijnej powstrzymały wprawdzie uchwały soboru trydenckiego, ale i w tych państwach już w XVI wieku pojawiły się pierwsze zwiastuny tendencji laicyzacyjnych. Zaskoczeniem dla wielu Czytelników będzie zapewne fakt, że pierwszym państwem, które uznało w swym ustawodawstwie, że małżeństwo jest wyłącznie kontraktem cywilnym, a nie sakramentem, była katolicka Austria. Stało to w czasach panowania cesarza Józefa II, który przejęty ideałami oświeceniowymi podjął próbę, po części skuteczną, ograniczenia niekwestionowanych do tej pory praw Kościoła. Jednym z nich był wpływ na kształt obowiązującego prawa małżeńskiego. Patent Józefa II z 1783 roku, będący faktycznie pierwszą państwową ustawą małżeńską, przyjmując laicką koncepcję małżeństwa, nie wprowadził jednak ślubów cywilnych. Odebrał jednak całkowicie Kościołowi jurysdykcję w sprawach małżeńskich. Wprowadził mieszany system prawa małżeńskiego osobowego, charakteryzujący się tym, że zachowano kościelną formę zawarcia małżeństwa i małżeństwo podlegało przepisom religijnym wyznania, do którego należeli nupturienci, a rozwód był orzekany przez sąd państwowy tylko w przypadku osób, których wyznanie

nań zezwalało. Katolicy zatem rozwodu uzyskać nie mogli.

Największy bodaj przełom w tej dziedzinie przyniosła rewolucja francuska oraz podboje Napoleona. Jakie rewolucyjne zmiany w dziedzinie prawa małżeńskiego osobowego roznieśli na bagnietach napoleońscy żołnierze?

Rzeczywiście, pełna laicyzacja prawa małżeńskiego nastąpiła w czasach rewolucji francuskiej, której ustawodawstwo wprowadziło obowiązkowe śluby cywilne, zawierane przed urzędnikiem stanu cywilnego i prawo do rozwodu dla każdego, bez względu na wyznanie. Daleko posunięty libera-

... pełna laicyzacja prawa małżeńskiego nastąpiła w czasach rewolucji francuskiej ...

lizm tego ustawodawstwa wyrażał się w tym, że rozwodu udzielali urzędnicy stanu cywilnego, a więc dokonywano tej czynności w trybie administracyjnym, a nie sądowym. Postępowanie sądowe w sprawie o rozwód wprowadził dopiero kodeks cywilny Napoleona z 1804 roku, który utrzymał w pełni laicki system osobowego prawa małżeńskiego, przyjęty w pierwszej fazie rewolucji. Sukcesy militarne Napoleona doprowadziły do tego, że laickie prawo małżeńskie wprowadzone zostało w państwach niemieckich na lewym brzegu Renu.

Przez długi czas napoleońskie ustawodawstwo w dziedzinie prawa małżeńskiego obowiązywało na terenie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Jak Polacy – z natury przywiązani do wiary katolickiej – zareagowali na tak bardzo liberalne podówczas prawo?

Oczywiście tak jak w przypadku krajów niemieckich także w Księstwie Warszawskim Napoleon Bonaparte przeforsował, że prawem cywilnym Księstwa będzie jego kodeks cywilny w pełnym kształcie, włącznie z laickim prawem małżeńskim. Dla polskiego katolickiego społeczeństwa regulacje napoleońskie miały znamiona rewolucji. I nic dziwnego,

że zaraz po upadku Księstwa w Królestwie Polskim przystąpiono do zmiany kodeksu cywilnego w tej jego części, która niezgodna była z dawną polską

tradycją. Dotyczyło to w pierwszej kolejności prawa małżeńskiego. W 1825 roku w miejsce laickiego systemu wprowadzono na wzór austriacki model mieszany. Okazało się jednak, że liberalny i egalitarny charakter przepisów kodeksu cywilnego Napoleona w znacznej mierze trafiał w zapotrzebowania polskiego ziemiaństwa, które szybko przyswoiło sobie reguły gospodarki wolnorynkowej i nie chciało powrotu pruskiego fiskalizmu gospodarczego. Z tego też powodu kodeks Napoleona w polskiej XIX-wiecznej tradycji oceniany będzie pozytywnie. Wielu

znalazł on obrońców jeszcze za rządów Napoleona, by wspomnieć ówczesnego ministra sprawiedliwości Feliksa Łubieńskiego, który z gorliwością neofity wprowadzał nowe ustawodawstwo.

A jaka była reakcja ówczesnej polskiej hierarchii kościelnej?

Otóż proces wprowadzania laickiego systemu prawa małżeńskiego w Księstwie Warszawskim miał jedną słabą stronę. Funkcję urzędników stanu cywilnego powierzono duchownym katolickim. Narzucono im zatem obowiązki, które sprzeczne były z ich wiarą i sumieniem. Księża bowiem zobligowani byli do ogłaszania cywilnych rozwodów i zapowiedzi przedślubnych osób wcześniej rozwiedzionych przez sądy cywilne. Opór katolickiego kleru wobec nowego ustawodawstwa był zatem niezwykle silny. Doprowadził on do tego, że już w 1809 roku zwolniono ich z tego obowiązku. Hierarchię kościelną niepokoiły doniesienia, że urzędy gminne upowszechniały stanowisko, że po świeckiej ceremonii ślubnej nie był potrzebny żaden akt religijny. Z kolei do sądów kościelnych kierowano pytania, czy na podstawie wyroku orzekającego rozwód cywilny będzie można uzyskać rozwód od sądu kościelnego. Hierarchowie wymusili więc na ministrze sprawiedliwości, by zobowiązał sądy do tego, aby w wydawanych wyrokach rozwodowych umieszczały wzmiankę, że orzeczenia te nie były wiążące dla władz ko-

ścielnych. Obawy hierarchii kościelnej o to, że laickie ustawodawstwo weźmie górę nad religijnym wymiarem małżeństwa okazały się ostatecznie bezpodstawne, gdyż orzeczo-no wówczas zaledwie kilka rozwodów, a w kilkunastu dosłownie przypadkach doszło do zawarcia związku małżeńskiego bez dopełnienia religijnego obrzędu.

Jak Pan Profesor już zauważył, dynastia habsburska słynęła przez wieki jako arcykatolicka. W jaki sposób w prawodawstwie monarchii austriackiej przyjęły się dziewiętnastowieczne nowości w prawie małżeńskim?

Cesarz Franciszek Józef I był bez wątpienia wiernym synem Kościoła katolickiego, który w okresie trwającego 68 lat panowania zapobiegł całkowitemu zlaicyzowaniu prawa małżeńskiego do tego stopnia, że mieszany system utrzymał się w Austrii aż do 1938 roku, czyli do jej aneksji przez III Rzeszę hitlerowską. Co nie znaczy, że tendencje sekularyzacji prawa cesarską Austrię ominęły całkowicie. Prawo do zawarcia ślubu cywilnego przyznano od 1870 roku osobom bezwyznaniowym, które także mogły uzyskać rozwód orzeczoney przez sąd cywilny. Państwo prowadziło świeckie akty stanu cywilnego dla tych osób. Katolik mógł uzyskać ślub cywilny w zasadzie tylko w sytuacji, gdy pragnąc zawrzeć małżeństwo z osobą innego wyznania chrześcijańskiego spotkał się z odmową udzielenia ślubu przez pro-

boszcza, który domagał się, by niekatolicka strona umowy małżeńskiej złożyła oświadczenie, że dzieci będą wychowywane w religii katolickiej. Żądanie tego rodzaju było bowiem niezgodne z prawem państwowym i w takiej sytuacji władze administracyjne mogły wyrazić zgodę na ślub cywilny, który jednak był wpisywany do księgi małżeństw prowadzonej przez proboszcza, co prowadziło także na tym tle do sporów między państwem a Kościołem. Należy bowiem zaznaczyć, że przez pewien czas niektórzy biskupi austriaccy, o dziwo nie galicyjscy, bojkotowali nowe ustawodawstwa.

Jaki model małżeństwa panował w II Rzeczypospolitej? Czy polska hierarchia katolicka zaakceptowała ten stan rzeczy czy też próbowała wpłynąć na przeniknięcie norm z prawa kanonicznego do prawa cywilnego?

Po odzyskaniu niepodległości przez Polaków w 1918 roku odziedziczyli oni ustawodawstwo państw zaborczych, co w efekcie doprowadziło do daleko posuniętej mozaiki prawnej, szczególnie widocznej w prawie małżeńskim. Obowiązywały bowiem równocześnie aż cztery systemy osobowego prawa małżeńskiego: laicki (były zabór pruski), mieszany (były zabór austriacki), wyznaniowy (były zabór rosyjski) i fakultatywnego małżeństwa cywilnego na Spiszu i Orawie. Ten partykularyzm prawny miała usunąć Komisja Kodyfikacyjna, której zadaniem

stało się przygotowanie unifikacji prawa. Komisja starała się w swych pracach nawiązać do nowoczesnych i postępowych tendencji w europejskim prawoznawstwie. Przygotowała zatem projekt prawa małżeńskiego osobowego, który opierał się na systemie laickim, bo ten uznano za wiodący w ówczesnej Europie. Tak zwany projekt Lutońskiego z 1929 roku, przypominający dzisiejsze polskie uregulowania małżeństwa konkordatowego, nie znalazł jednak akceptacji hierarchii kościelnej, gdyż przewidywał rozwody. Chociaż ujmował on prawo rozwodowe w sposób dość restrykcyjny, to i tak nie przeszkodziło to w prowadzeniu ostrej kampanii przeciwko nowemu prawu przez duchowieństwo katolickie. Z uwagi na to, że sanacji zależało na poparciu Kościoła w sytuacji ostrego sporu politycznego z opozycją parlamentarną, rząd uległ naciskom i odstąpił od poparcia projektu Komisji Kodyfikacyjnej.

Dziękuję za rozmowę!

Rozmawiał Kajetan Rajski

Data publikacji: 2014-10-22 14:00

Data aktualizacji: 2014-10-28 09:51:00

Read more: <http://www.pch24.pl/skad-sie-wziely-rozwody--historia-prawa-malzenskiego,31667,i.html#.VEtzYvsygm.facebook#ixzz3J9WG9R00>

MINISTRANCI

UWAGA:

OD LISTOPADA BĘDĄ SPOTKANIA W DWÓCH GRUPACH:

I GRUPA PIĄTEK - GODZ. 16.00 (MŁODSI)

II GRUPA PIĄTEK - GODZ. 16.30 (STARSI)

**PROMOCJĘ NA STOPNIE MINISTRANCKIE
PLANUJEMY NA NIEDZIELĘ 16 LISTOPADA**



MINISTRANT
kadzić potrafi



BIELANKA
do tańca i różańca

BIELANKI

MAJĄ SPOTKANIA W ŚRODY W KOŚCIELE

O GODZ. 16.30

PROMOCJĘ NA STOPNIE BIELANEK

PLANUJEMY NA NIEDZIELĘ 23 LISTOPADA

SCHOLA

SPOTYKA SIĘ W KAŻDA NIEDZIELĘ PRZED MSZĄ ŚW. W KOŚCIELE

O GODZ. 9.30

PROMOCJĘ NA STOPNIE SCHOLANEK

PLANUJEMY NA NIEDZIELĘ 23 LISTOPADA



SCHOLA
każdy śpiewać może

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

16 listopada 2014

XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Bóg zapłać za ofiary na pomoc w odbudowie spalonego doszczętnie dachu zabytkowej Katedry Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu. Zebraliśmy 430 zł.
2. W tym tygodniu zapraszam na spotkania:
 - a) Bielanki - w środę o godz. 16.30
 - b) Ministrantów - w piątek o godz. 16-tej i II grupa o godz. 16.30
 - c) Scholę - w niedzielę o 9.30
3. Na Wypominki i Msze św. za zmarłych przyjmuję w zakrystii i kancelarii.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

16/11/2014 33 niedziela zwykła

08:00 + *Barbarę i Stefana Chęcik.*

10:00 9-Przez wstawiennictwo św. J.M. Vianneya o bł. Boże i łaskę zdrowia dla Justyny.

12:00 SUMA w int. Parafian

17/11/2013 Poniedziałek

18:00

18/11/2013 Wtorek

08:00 *W int. Dusz w czyścju cierpiących.*

19/11/2014 Środa

18:00

20/11/2014 Czwartek

08:00

21/11/2014 Piątek

18:00

22/11/2014 Sobota

18:00 *O bł. Boże dla Michaliny w 7 urodziny.*

23/11/2014 34 niedziela zwykła

08:00 + *Władysława Szczelińskiego w 3 r. śm.*

10:00 + *Jerzego Gwardiaka w 18 r. śm. i Jarosława Gwardiaka.*

12:00 SUMA w int. Parafian



Rzymskokatolicka Parafia
św. Jana Marii Vianneya
w Książenicach

Al. E. Marylskiego 5
05-825 Książenice

kom.: 601-31-97-15
email: parafia@jan-maria-vianney.pl
www.bozia24.pl

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW

MSZA ŚW.

NIEDZIELE I UROCZYSTOŚCI

- godz. 8.00; 10.00 (z udziałem dzieci); 12.00 (SUMA w int. Parafian)

DNI ZWYKŁE

- wtorek i czwartek - godz. 08.00
- pozostałe dni - godz. 18.00

NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU

MAJOWE

- niedziele i uroczystości bezpośrednio po Sumie,
- w pozostałe dni - o godz. 17.30

CZERWCOWE

- niedziele i uroczystości bezpośrednio po Sumie,
- w pozostałe dni - bezpośrednio po Mszy św.

RÓŻAŃCOWE (PAŹDZIERNIK)

- niedziele i uroczystości bezpośrednio po Sumie,
- we wtorki i czwartki - godz. 08.30
- w pozostałe dni - godz. 17.30

WIELKI POST

DROGA KRZYŻOWA

- w piątki Wielkiego Postu - godz. 17.15

GORZKIE ŻALE

- w niedziele Wielkiego Postu - bezpośrednio po Sumie

ADWENT

RORATY

- we wtorki, czwartki i soboty ADWENTU - godz. 07.00

SPONSORZY MILE WIDZIANI

MIEJSCE NA
TWOJĄ REKLAMĘ